



Sygn. akt III KK 267/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

w sprawie **A. J. F.** ,

ukaranego za czyn z art. 192 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,
w dniu 27 maja 2020 r.,

kasacji wniesionej na korzyść ukaranego przez Rzecznika Praw Obywatelskich,
od wyroku od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt II
Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 grudnia
2015 r., sygn. akt II W (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego w W. i
na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. umarza
postępowanie przeciwko obwinionemu A. F. ;

2. obciąża Skarb Państwa kosztami umorzonego postępowania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt 11 W (...) uznał obwinionego A. J. F. za winnego tego, że w okresie od dnia 28 października 2014 r. do dnia 17 marca 2015 r., w W. przy ul. F., bez wymaganego pozwolenia

wodnoprawnego prowadził prace ziemne zmierzające do zasypania zbiornika wodnego, tj. wykroczenia z art. 192 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (dalej powoływana jako u.p.w.), i za to na podstawie art. 192 ust. 1 tej ustawy, wymierzył mu karę grzywny w kwocie 600,00 zł oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania (k. 114).

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł obwiniony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 192 ust. 1 u.p.w., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwym uznaniu, że przypisany mu czyn wyczerpuje znamiona czynu zabronionego z wyżej wymienionego przepisu w sytuacji, gdy działanie obwinionego nie wymaga pozwolenia wodnoprawnego, zgodnie z art. 123a ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, który wszedł w życie z dniem 31 grudnia 2015 r. W apelacji obwiniony wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność nieoddziaływania przypisanych obwinionemu w zaskarżonym wyroku robót poza granice nieruchomości, na której realizowano przedsięwzięcie (k. 131-132).

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i zasądził od obwinionego koszty postępowania (k. 153).

Kasację od powyższego wyroku wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając go w całości na korzyść ukaranego i zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 § 1 k.w. zdanie pierwsze, poprzez odmowę jego zastosowania, wskutek bezpodstawnego uznania, iż znowelizowane z dniem 31 grudnia 2015 r. przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, w tym art. 123a ust. 1 pkt 7 ustawy, nie mają zastosowania do działania obwinionego w sytuacji, gdy przez obowiązywanie innej ustawy w czasie orzekania należy rozumieć także zmiany części „niekarnej” ustawy szczególnej, dotyczące obowiązków, których naruszenie penalizuje następnie jej przepis karny.” Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w W. i umorzenie postępowania przeciwko obwinionemu - na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. - wobec ustania karalności przypisanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, co umożliwiło jej uwzględnienie na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

W tej sprawie zaistniała następująca sytuacja prawna. Po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, dnia 31 grudnia 2015 r. wszedł w życie nowy przepis ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne. Ustawą z dnia 16 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 2295) dodano art. 123a u.p.w., zgodnie z którym „Zgłoszenia właściwemu organowi wymagają roboty w wodach oraz inne roboty, które mogą być przyczyną zmiany naturalnych przepływów wód, stanu wód stojących i wód podziemnych, o ile zasięg oddziaływania nie wykracza poza granice nieruchomości, na której będzie realizowane przedsięwzięcie” (art. 123a ust. 1 pkt 7 u.p.w.). Przed tą datą „roboty w wodach” wymagały pozwolenia wodnoprawnego a nie zgłoszenia, bowiem zgodnie z art. 122 ust. 1 pkt 3 u.p.w., takie pozwolenie było wymagane na „wykonywanie urządzeń wodnych”. Z kolei zgodnie z art. 9 ust. 2 d) u.p.w., przepisy ustawy dotyczące urządzeń wodnych stosować należało odpowiednio do „robót w wodach oraz innych robót, które mogą być przyczyną zmiany naturalnych przepływów wód, stanu wód stojących i wód podziemnych”.

W apelacji zwrócono uwagę na zmianę stanu prawnego, która powodowała, że działanie oskarżonego, które w dacie jego podjęcia wymagało uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, w dacie rozpoznania apelacji wymagało jedynie zgłoszenia, o ile zasięg tego działania nie wykraczał poza granice nieruchomości, na której było ono realizowane. Dlatego też podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, obwiniony jednocześnie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność nieoddziaływania przypisanych mu w zaskarżonym wyroku robót poza granice nieruchomości, na której realizowano przedsięwzięcie. Tymczasem Sąd Okręgowy w W. rozpoznając apelację przyjął, że zmiana stanu prawnego polegająca na wejściu w życie art. 123a u.p.w. nie ma zastosowania do sytuacji obwinionego, bowiem należy do niego stosować prawo obowiązujące w czasie popełnienia czynu zabronionego a to wymagało pozwolenia wodnoprawnego na roboty w wodzie. Przeprowadzenie

takich robót bez tegoż pozwolenia skutkowało odpowiedzialnością za wykroczenie stypizowane w art. 192 ust. 1 u.p.w. Przepis ten stanowił: „Kto bez wymaganego pozwolenia wodnoprawnego albo z przekroczeniem warunków określonych w pozwoleniu wodnoprawnym korzysta z wody lub wykonuje urządzenia wodne albo inne czynności wymagające pozwolenia wodnoprawnego - podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”. Stosując taką wykładnię art. 2 § 1 k.w., Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ma też podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego obwinionego i utrzymał wyrok Sądu Rejonowego w mocy.

Rację ma Rzecznik Praw Obywatelskich, kiedy zarzuca, że Sąd Okręgowy wyrażając wyżej zaprezentowany pogląd rażąco naruszył art. 2 § 1 k.w., co poskutkowało błędnym uznaniem, że w sprawie obwinionego nie znajduje zastosowania art. 123a ust. 1 pkt 7 u.p.w. Pod pojęciem „ustawy względniejszej” użytym w art. 2 § 1 k.w. należy rozumieć ustawę korzystniejszą dla sprawcy w konkretnych warunkach. Należy przy tym mieć na względzie cały obowiązujący w danym czasie porządek prawny odnoszący się do badanego czynu i nie ma podstaw do wyłączenia z zakresu tego pojęcia poszczególnych przepisów ustawy (por. T. Bojarski, *Komentarz do art. 2 kodeksu wykroczeń*, Lex/el. 2020, teza 3 i powołane tam orzecznictwo; P. Gensikowski, w: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 36). Jest rzeczą bezsporną, że w rozpatrywanej sprawie, w razie dokonania ustaleń faktycznych wskazujących na to, że „roboty w wodach” przypisane obwinionemu nie oddziaływały poza granice nieruchomości, na której było realizowane przedsięwzięcie, obwiniony nie mógłby ponieść odpowiedzialności z art. 192 ust. 1 u.p.w., bowiem w chwili orzekania na takie działania nie było konieczne uzyskanie pozwolenia a tylko ich zgłoszenie. Błędne założenie przez Sąd Okręgowy, że „ustawa nowa” względniejsza dla obwinionego nie znajduje zastosowania spowodowało, że Sąd ten w ogóle odstąpił od ustalenia, jaki był zakres oddziaływania przedsięwzięć obwinionego: czy wykraczał, czy też nie poza granice nieruchomości, na której zostało zrealizowane to przedsięwzięcie. Nie budzi wobec tego wątpliwości, że rażące naruszenie prawa, którego dopuścił się Sąd Okręgowy mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Naruszając art. 2 § 1 k.w. Sąd odstąpił od ustalenia, czy działania obwinionego podjęte w zarzucanym mu okresie wymagały pozwolenia

wodnoprawnego, czy też jedynie zgłoszenia. W tym drugim przypadku obwiniony, ze względu na zmianę prawa, nie mógłby zostać pociągnięty do odpowiedzialności za wykroczenie z art. 192 u.p.w.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy uwzględnił kasację Rzecznika Praw Obywatelskich i uchylił zaskarżony wyrok, jak również wyrok Sądu Rejonowego, i zdecydował o umorzeniu postępowania prowadzonego wobec obwinionego, postępując zgodnie z wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich. Słusznie bowiem w kasacji zauważono, że karalność czynu zarzucanego obwinionemu ustała w dniu 17 marca 2017 r., bowiem przedawnienie karalności czynu nastąpiło jeszcze przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 966), która nadała nowe brzmienie art. 45 § 1 k.w. Według obecnie obowiązujących przepisów rzeczona karalność ustałaby dnia 23 marca 2018 r. Skoro w chwili uchylenia prawomocnego wyroku doszło już do przedawnienia karalności wykroczenia zarzucanego obwinionemu, to nie znajduje zastosowania art. 45 § 2 k.w. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02 OSNKW, 2002, z. 7-8, poz. 49). Wobec tego postępowanie należało umorzyć na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 k.p.w. Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji.